Stanowisko Zastępcy Prezydenta Miasta ds. Edukacji i Sportu wobec artykułu „Drugiego życia nie będzie”

2017-06-01

Pani Redaktor Olga Szpunar w swoim artykule „Drugiego życia nie będzie” zarzuciła urzędnikom krakowskim, że „po cichu” zamykają nowe szkoły.

W związku z konsekwencjami, jakie może nieść tego typu przekaz, zarówno dla szkół, jak i dla uczniów i ich rodziców, należałoby oczekiwać szczególnej rzetelności i odpowiedzialność dziennikarskiej. Tymczasem Pani Redaktor zdecydowała się wynieść pierwiastek sensacji ponad informację, która byłaby może mniej atrakcyjna, ale za to zgodna z prawdą. Na to wszak liczą Czytelnicy, zwłaszcza w sytuacjach, w których informacja prasowa może mieć wpływ na kierunek podejmowanych przez nich ważnych decyzji.

O niestaranności towarzyszącej powstawaniu tego artykułu świadczy choćby fakt braku autoryzacji wypowiedzi Pana Dariusza Domajewskiego Zastępcy Dyrektora Wydziału Edukacji w tak ważnej sprawie. Słowa mające robić wrażenie dosłownego cytatu z przywoływanego przez Panią Redaktor pisma z urzędu są parafrazą jego treści i w dodatku nie zawierają niezwykle istotnego, ostatniego akapitu:

„Równocześnie informuję, że decyzja dotycząca otwarcia oddziałów klas pierwszych liceum ogólnokształcącego zostanie podjęta po zakończeniu postępowania rekrutacyjnego do klas pierwszych trzyletnich liceów ogólnokształcących. W przypadku utworzenia oddziału – zwiększenie etatyzacji z tym związane może być przedstawione do zatwierdzenia w aneksie do arkusza organizacji pracy szkoły”. Niezwykle przykre jest również to, że lead, który ma stanowić najważniejszy wątek dla Czytelników niezamierzających wnikać w szczegóły – niesie za sobą fałszywy obraz, jakoby sytuacja dotyczyła wszystkich szkół, a nie tylko tych, w których dotychczasowy proces rekrutacyjny nie wygląda optymistycznie.

Pani Redaktor, jako osoba od lat zajmująca się tematyką edukacji, doskonale rozumie kwestie związane z zarządzaniem w oświacie, wie jak ważne jest strategiczne planowanie i umiejętność przewidzenia skutków pewnych działań. Pani Redaktor wie również doskonale, że w obecnych uwarunkowaniach organ prowadzący nie ma uprawnień do likwidacji szkoły, jeśli szkoła nie będzie miała odpowiedniej liczby chętnych uczniów do klas I, będzie funkcjonowała nadal z tzw. zerowym naborem.

W kontekście wymowy artykułu zdecydowanego podkreślenia wymaga fakt, że w żadnej wypowiedzi pisemnej czy ustnej, ani do mediów, ani do dyrektorów szkół nikt z przedstawicieli miasta nie używał sformułowania, że się dyrektorom czegoś w tej kwestii zabrania lub nie wyraża na coś zgody. Przypomnieć wypada, że ostateczna decyzja dotycząca zgody na utworzenie klas pierwszych będzie możliwa dopiero po 12 czerwca, czyli po terminie składania podań do szkół ponadgimnazjalnych.

Tak więc komunikat przekazany do kilku szkół przez Wydział Edukacji 26 maja, w piątek był tak naprawdę aktem dobrej woli połączonej z troską o finanse miasta.

Jego nadrzędnym celem było przypomnienie dyrektorom, że obowiązuje ich racjonalne i celowe gospodarowanie środkami budżetu Miasta, a więc pieniędzmi podatników. Zgodnie z

obowiązującym prawem ruch kadrowy nauczycieli kończy się z końcem maja. Oznacza to, że po tym terminie wypowiedzenie warunków pracy nauczycielowi zatrudnionemu przez mianowanie jest nieskuteczne. W przypadku, gdy zainteresowanie kandydatów daną szkołą jest niewielkie – liczba chętnych może być niewystarczająca do utworzenia oddziału. Proszę pamiętać, że zaplanowanie w arkuszu organizacji pracy szkoły godzin dla danego nauczyciela stanowi obietnicę pracy i nawet nieutworzenie oddziału nie może być w przyszłości powodem do zmniejszenia wymiaru zatrudnienia nauczyciela. Czynności tych należy dokonać do końca maja poprzedzającego nowy rok szkolny. Warto podkreślić, że istnieje rozwiązanie, które nie niesie dla miasta ryzyka związanego z niepowodzeniem w rekrutacji. Można bowiem otworzyć oddział i zaproponować pracę nauczycielowi dopiero wówczas, gdy będą uczniowie – kandydaci do danej klasy – czyli już po zakończeniu rekrutacji. A zatem informacja o możliwości otwarcia oddziału we wrześniu – ale tylko w przypadku, gdy będą do niego kandydaci – jest sprawą otwartą. Zwracam uwagę, że narzędzie wspomagające rekrutację do szkół jakim jest system Omikron nadal przyjmuje wnioski o przyjęcie i żadne zerowania liczby miejsc nie były przeprowadzane. Póki co, faktem jest bardzo nikłe zainteresowanie oddziałami w nowo tworzonych liceach.

Jak zostało wspomniane wyżej, do 12 czerwca 2017 możliwe jest składanie wniosków o przyjęcie do szkół ponadgimnazjalnych. Nie jest wykluczone zatem, że rodzice swoje zainteresowanie nowymi liceami zmaterializują poprzez, złożenie wniosków o przyjęcie. Trudno przewidzieć jednak, czy tak się stanie, zwłaszcza, że artykuł dość mocno zniechęca rodziców do takich decyzji.

Jeśli Pani Dyrektor Gimnazjum nr 4 (w autoryzowanej wypowiedzi!) twierdzi, że urząd zmusza ją do działania niezgodnego z prawem, to oznacza, że w przewidzianych prawem terminach nie dopełniła swoich obowiązków związanych z działaniami kadrowymi. Komunikat miał jedynie przypomnieć o tych obowiązkach. Pani Dyrektor musi wiedzieć, że jeszcze do końca maja możliwe są zmiany przydziału obowiązków, niekoniecznie wręczanie zwolnień. I tu należałoby oczekiwać przemyślanych decyzji dyrektorów, którzy w przypadku wątpliwości powinni kontaktować się ze swoimi inspektorami w Wydziale Edukacji, a nie koncentrować swój wysiłek na wyrażaniu swoich obaw w mediach.

Dyrektorzy szkół powinni pamiętać, że nieprawidłowa polityka kadrowa skutkuje nieuzasadnionymi wydatkami miasta na odprawy czy odszkodowania. W swoich decyzjach powinni również zdawać sobie sprawę, że podlegają postępowaniu w zakresie dyscypliny finansów publicznych oraz że nawet zakończenie pełnienia funkcji dyrektora ich przed tym nie chroni.

Poniżej pełny tekst komunikatu, który został wysłany przez Wydział Edukacji 26 maja:

„W związku z analizą arkusza organizacji (nazwa szkoły) na rok szkolny 2017/2018, a także mając na uwadze dane z systemu rekrutacyjnego Omikron o liczbie kandydatów z pierwszego priorytetu ubiegających się o przyjęcie do (nr Liceum Ogólnokształcącego) informuję, że obecna liczba uczniów nie pozwala na utworzenie oddziałów klasy pierwszej ww. Liceum Ogólnokształcącego. Rekrutacja się jeszcze nie zakończyła, natomiast dobiega końca termin związany z czynnościami kadrowymi wobec nauczycieli.

W arkuszu organizacji pracy zaplanowano przydziały dla nauczycieli w oddziałach klas

pierwszych. W związku z powyższym, proszę o dokonanie czynności kadrowych, które zabezpieczą szkołę przed nieuzasadnionymi wydatkami na wynagrodzenia dla nauczycieli, którzy nie będą mogli realizować godzin zaplanowanych w klasach pierwszych (nazwa szkoły). Ponadto przypominam, że dyrektor szkoły jako kierownik jednostki finansów publicznych zobowiązany jest do racjonalnego i oszczędnego gospodarowania środkami publicznymi, zgodnie z Ustawą o finansach publicznych (Dz.U. z 2016, poz. 1870 z późn. zm.).

Równocześnie informuję, że decyzja dotycząca otwarcia oddziałów klas pierwszych liceum ogólnokształcącego zostanie podjęta po zakończeniu postępowania rekrutacyjnego do klas pierwszych trzyletnich liceów ogólnokształcących. W przypadku utworzenia oddziału – zwiększenie etatyzacji z tym związane może być przedstawione do zatwierdzenia w aneksie do arkusza organizacji pracy szkoły.

Szanowny Panie Redaktorze, zwracam się z prośbą o publikację całości mojego stanowiska. Zdaję sobie sprawę z ograniczonych możliwości redakcyjnych, nie mniej jednak wydaje mi się, że z uwagi na ważność sprawy należy ją wyjaśnić czytelnikom w sposób jasny i szczegółowy.

Z poważaniem

Katarzyna Król

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Edukacji i Sportu